VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 89)**

z dnia 24 października 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 89)

24 października 2012 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Gałażewskiego (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji oraz poseł **Agnieszki Pomaskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu, z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Lepsze zarządzanie jednolitym rynkiem (COM(2012) 259 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu, z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Energia odnawialna: ważny uczestnik europejskiego rynku energii (COM(2012) 271 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu, z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Europejska strategia w dziedzinie kluczowych technologii wspomagających – droga do wzrostu i miejsc pracy (COM(2012) 341 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Mieczysław Kasprzak** sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Andrzej Dycha** podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Hubert Czerniuk** główny specjalista w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji, **Adam Rogowski** starszy specjalista w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji, **Dariusz Łubian** wicedyrektor Departamentu Administracji Publicznej w Najwyższej Izbie Kontroli, **Zbigniew Czachór** stały doradca Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Kowalska**, **Agata Jackiewicz**, **Anna Marciniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Grzegorz Ciura** – specjalista ds. społecznych w Biurze Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dzień dobry państwu. Przez chwilę będę prowadził tę Komisję, póki się nie zjawi pani przewodnicząca. Serdecznie witam panie posłanki i panów posłów, członków Komisji. Witam przedstawicieli rządu, towarzyszące im osoby, przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli i innych, nie wymienionych przeze mnie dokładnie, instytucji.

Przypominam, jak przed każdą Komisją, że zwyczajowo mamy ustalone mniej więcej czasy wypowiedzi posłów sprawozdawców i posłów w dyskusji: pięć minut dla posła sprawozdawcy, trzy minuty dla posła zabierającego głos w dyskusji. Ponowna interwencja to jedna minuta. Czy mają państwo uwagi do tego trybu prowadzenia obrad? Nie widzę.

Przechodzimy zatem do realizacji porządku, który został państwu przedstawiony wcześniej. Czy są jakieś uwagi do porządku obrad? Nie ma. W pkt I. rozpatrzymy Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów pt.: Lepsze zarządzanie jednolitym rynkiem (COM(2012) 259 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu. Rząd jest reprezentowany przez pana Andrzeja Dychę, którego już dawno nie było tu na Komisji, podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki. Bardzo proszę o wprowadzenie do tematu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Andrzej Dycha:

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo! Komunikat Komisji Europejskiej „Lepsze zarządzanie jednolitym rynkiem” został opublikowany 11 czerwca tego roku, w ślad za raportem Komisji poświęconym zarządzaniu jednolitym rynkiem czyli dokumentem, który powstał 27 lutego 2012 r. Celem Komunikatu jest wezwanie administracji państw członkowskich i przedsiębiorców do zaangażowania się w działania na rzecz poprawy funkcjonowania jednolitego rynku oraz stosowania jednolitego rynku jako narzędzia, które służy powrotowi na ścieżkę wzrostu gospodarczego w UE.

Propozycje zawarte w dokumencie obejmują trzy dziedziny. Pierwsza sprowadza się do intensyfikacji działań w obszarach o największym potencjale wzrostu. I tutaj określone zostały one jako sektor usług: jednolity rynek cyfrowy oraz infrastruktura. Drugi taki obszar to zapewnienie szybkiego i skutecznego rozwiązywania problemów i dochodzenia roszczeń za pomocą istniejących już instrumentów rynku wewnętrznego, takich jak sieć SOLVIT. I trzeci obszar to dalsza poprawa zarządzania jednolitym rynkiem, ze szczególnym uwzględnieniem sposobu tworzenia, wdrażania, stosowania i egzekwowania prawa europejskiego.

Komunikat wyznacza horyzont czasowy prac Komisji Europejskiej w zakresie zarządzania jednolitym rynkiem na okres jednego roku. Efektem prac Komisji będzie przygotowanie we współpracy z państwami członkowskimi rocznych sprawozdań dotyczących integracji jednolitego rynku. Sprawozdanie stanowić będzie element dorocznej analizy wzrostu, która jest przygotowywana w ramach semestru europejskiego.

Stanowisko rządu do Komunikatu zostało przyjęte przez Komitet do Spraw Europejskich w dniu 2 sierpnia tego roku. Rząd RP opowiedział się przede wszystkim za intensyfikacją działań służących wdrażaniu inicjatyw prowzrostowych. Rząd poparł propozycję działań na rzecz zwiększenia transgranicznego wymiaru usług w zakresie handlu hurtowego i detalicznego, usług dla przedsiębiorstw, budownictwa, usług pośrednictwa finansowego oraz jednolitego rynku cyfrowego. Ponadto rząd RP w swoim stanowisku wyraził opinię, że istotne jest, aby propozycje legislacyjne w tym obszarze były precyzyjne i skuteczne oraz wyraził ponowne poparcie dla koncepcji, aby w miarę możliwości zamiast dyrektyw stosowane były akty prawne w formie rozporządzeń.

W kontekście terminów transpozycyjnych rząd podkreślił, że terminy wdrażania dyrektyw do krajowych porządków prawnych państw członkowskich powinny być dopasowane do specyfik wewnętrznych procedur legislacyjnych. Ponadto powinno się zapewnić odpowiedni czas na dokonanie właściwych transpozycji przepisów. Rząd uznał również, że oceny wpływu, sporządzane przez Komisję Europejską, do poszczególnych aktów prawnych mających szczególnie istotny wpływ na konkurencyjność gospodarki europejskiej, powinny uwzględniać specyfikę struktury gospodarek oraz systemów prawnych wszystkich państw członkowskich.

W przyjętym stanowisku rząd poparł dążenie Komisji Europejskiej do wzmacniania roli, zakresu i czasu trwania konsultacji społecznych oraz upowszechniania dobrych praktyk wypracowanych przez poszczególne państwa członkowskie.

Rząd RP poparł również wszelkie działania Komisji Europejskiej, które zmierzają do zapewnienia obywatelom i przedsiębiorcom lepszego dostępu do informacji o ich prawach i możliwościach, które wynikają z funkcjonowania na obszarze jednolitego rynku.

Chciałbym podkreślić, że partnerzy społeczni z zadowoleniem przyjęli zapisy Komunikatu w sprawie minimalizacji obciążeń dla sektora małych i średnich przedsiębiorstw oraz mikroprzedsiębiorstw. Jednocześnie zwracali uwagę na konieczność wdrażania zasady „najpierw myśl na małą skalę", która została zawarta w komunikacie *Small Business Act for Europe* przyjętym w 2009 roku.

Uczestnicy konsultacji zwracali również uwagę na znaczenie samych konsultacji z partnerami społecznymi w procesie stanowienia i wdrażania prawa. Opowiadali się za wdrożeniem dwuetapowych konsultacji aktów prawnych z partnerami społecznym: na etapie założeń do projektów aktów prawnych oraz na etapie uzgodnienia projektów aktów prawnych. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Maciej Banaszak. Bardzo proszę.

Poseł Maciej Banaszak (RP):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowna Komisjo! Na wstępie chciałbym zwrócić uwagę, że omawiany Komunikat nie jest aktem prawnym i nie wywołuje bezpośrednich skutków prawnych, jednakże proponuje się na jego podstawie podjęcie działań zmierzających do zwiększenia poziomu transpozycji odpowiednich aktów prawnych UE, co – moim zdaniem – stanowi ogromna wartość.

W związku z groźbą nagłego spowolnienia gospodarczego, które w najbliższym czasie może dotknąć wszystkie państwa członkowskie, UE proponuje wypracować nowe mechanizmy, które pozwolą na przeciwstawienie się jego skutkom. Omawiany Komunikat Komisji zawiera wskazówki mające umożliwić osiągnięcie wzrostu gospodarczego na rynku UE.

Propozycje zawarte w dokumencie obejmują przede wszystkim plan działań mających na celu osiągnięcie szybkiego postępu w obszarach o największym potencjale wzrostu, a także sprecyzowane środki mające na celu dalszą poprawę zarządzania jednolitym rynkiem, ze szczególnym uwzględnieniem sposobu tworzenia, wdrażania, stosowania i egzekwowania prawa.

Zdaniem Komisji szybkim sposobem na pobudzenie wzrostu i tworzenie nowych miejsc pracy jest możliwe jak najszybsze stosowanie już istniejących regulacji. Dodatkowe działania legislacyjne, jak wiemy, nie skutkują zazwyczaj ułatwieniami dla obywateli. Komisja zwróciła uwagę na fakt, że w kontekście środków mających poprawić efektywność działań na rzecz wzrostu skuteczności legislacyjnej UE istotne będzie wykorzystanie zasad regulacji w ramach uchwalania i transpozycji przepisów dotyczących przede wszystkim jednolitego rynku. Nie od dziś w końcu wiadomo, że to właśnie jednolity rynek jest najważniejszym dobytkiem Wspólnoty Europejskiej.

W związku z powyższym Komisja uznała za istotny udział zainteresowanych stron w procesie tworzenia i wdrażania przepisów oraz posługiwania się głównie rozporządzeniami zamiast dyrektyw. Komisja podkreśla również konieczność stworzenia i pielęgnowania skutecznej komunikacji pomiędzy szczeblem krajowym a unijnym, jak również podniesienia świadomości obywateli oraz przedsiębiorstw odnośnie do swoich praw. Wszelkie procedury administracyjne związane z możliwością korzystania z określonych praw miały zostać udostępnione w formie elektronicznej.

Co istotne z punktu widzenia każdego obywatela UE, Komisja postuluje powyższy rodzaj komunikacji we wszystkich nowych aktach ustawodawczych stanowionych od 2013 r. Takie działania niewątpliwie poprawią rozwój i, co najważniejsze, konkurencyjność rynku jednolitego UE na arenie międzynarodowej. Moim zdaniem istotne są przedsięwzięcia Komisji związane z poprawą skuteczności działań nieformalnych,

procedur rozwiązywania sporów oraz zwrócenie uwagi na konieczność dostosowania narodowych procedur sądowych do roszczeń związanych z funkcjonowaniem jednolitego rynku wewnętrznego.

Na dzień dzisiejszy, pomimo istnienia mechanizmów w tym zakresie, postuluje się również współpracę organów krajowych przy współpracy i wsparciu Komisji jako swoistego strażnika traktatów. Komisja w kontekście monitorowania koordynacji i kontroli przedstawionych procesów zaznaczyła, że jako jedna instytucja odpowiedzialna za nadzór na jednolitym rynkiem może wpłynąć na poprawę osiąganych w tym zakresie wyników. Wniosek ten wysuwa na podstawie dobrych praktyk opracowanych już na przestrzeni ostatnich lat.

Co istotne z punktu widzenia Polski a w tym, przede wszystkim, małych i średnich przedsiębiorstw, Komisja położyła szczególny nacisk na potrzebę określenia w oparciu o wskaźniki gospodarcze kluczowych obszarów dla gospodarki. Komisja zwraca szczególną uwagę na akty prawne przyjęte w odniesieniu do poszczególnych sektorów reprezentujących przedmiotowe obszary, podkreślając konieczność skutecznego i sprawnego dostosowania narodowych regulacji, tak aby były one konkurencyjne w stosunku do pozostałych podmiotów na rynku jednolitym.

Podsumowując, postulaty przedstawione przez Komisję mogą wpłynąć pozytywnie na gospodarki poszczególnych państw członkowskich a tym samym całej UE w przypadku ich skutecznej i właściwej implementacji. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Pani przewodnicząca Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze! Prezentowana zarówno na forum krajowym, jak i międzynarodowym dobra sytuacja Polski ma swoje negatywne aspekty, jeśli chodzi o sprawę naszego członkostwa w UE, ale na pewno ma również pozytywne aspekty. I do takich zaliczam możliwość bardzo aktywnego wykorzystania zmian proponowanych w zarządzaniu jednolitym rynkiem. Stąd moje pytanie: jakie elementy gospodarki narodowej chcą państwo wskazać jako elementy a zilustrować to, nazwę to w skrócie zieloną wyspą, chcą państwo określić i wynegocjować jako obszary największego potencjalnego wzrostu w UE? To jest jedna część tego pytania. A druga część: w jaki sposób chcą państwo w to wpisać niezbędne zmiany w polskiej infrastrukturze? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Poseł Sellin.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Panie ministrze! Mnie się wydaje, że jeżeli głównym celem tego Komunikatu i w ogóle tej refleksji, którą mamy w tym dokumencie, jest zastanawianie się nad tym, jak osiągnąć silniejszy wzrost gospodarczy w UE, to jest to dokument po prostu nieambitny. To jest dokument słaby. UE i w ogóle Europa rozwija się na tym rynku konkurencyjnym światowym najsłabiej ze wszystkich rynków, które są dynamiczne na świecie i, moim zdaniem, to nie jest przypadkowe. To załamanie też z roku 2009, które trwa do dzisiaj, też przypadkowe nie jest, że ono jest najsilniejsze w Europie i właściwie doprowadziło w wielu krajach do recesji.

Jeżeli w tym dokumencie czytamy, że największym niebezpieczeństwem dla rynku i gospodarki w Europie jest przeregulowanie, to trzeba nad tym się przede wszystkim zastanowić, z czego to przeregulowanie wynika i jak z tym przeregulowaniem walczyć. Tymczasem recepta tutaj zaproponowana, moim zdaniem, grozi jeszcze większym przeregulowaniem, bo – co to znaczy, że będziemy polepszać te warunki działalności gospodarczej przez rozporządzenia, a nie dyrektywy. To znaczy, że biurokraci europejscy, którzy mają skłonności do przeregulowywania wszystkiego co żywe w gospodarce i normowania tego, będą mieli jeszcze lepszy instrument do tego przeregulowywania.

Wydaje mi się, że w sytuacji tego braku rozwoju gospodarczego Europy na tle innych regionów świata, potrzebna jest odważniejsza refleksja nad czymś, co nazwałbym umownie bardziej lekką strukturą regulacyjną a nie ciężką strukturą regulacyjną, którą mamy

od wielu lat w Europie i w którą coraz bardziej brniemy. Przecież my tutaj, na tej Komisji, bardzo często zastanawiamy się nad jakimiś dokumentami, które pokazują różnego rodzaju absurdalne chęci wzięcia w karby jakiegoś zjawiska gospodarczego, jakiegoś fenomenu gospodarczego przez biurokratów, którzy nie mogą ścierpieć, że coś żyje, coś się rozwija poza ich kontrolą.

I wydaje mi się, że jeżeli chcemy, żeby wzrost gospodarczy w Europie był porównywalny z Azją czy Ameryką Południową czy nawet ze Stanami Zjednoczonymi, to trzeba po prostu odważniej pomyśleć o tym, żeby skończyć z tą chorobą przeregulowywania. I tego, niestety, w tym dokumencie nie dostrzegam. Wolny rynek, jednolity rynek jest rzeczywiście najważniejszym osiągnięciem tego eksperymentu, jakim jest UE, wolny przepływ ludzi, kapitału, technologii itd., ale oprócz tego pojawiło się, niestety, chorobliwe zjawisko regulowania najdrobniejszych przejawów życia gospodarczego w Europie.

I tutaj, w tym dokumencie, na to zasadnicze pytanie, które pada na samym początku tego dokumentu, jak osiągnąć wzrost gospodarczy w Europie, ja nie znajduję recepty. Wręcz odwrotnie, znajduję pogłębianie choroby.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie. To bardzo proszę pana ministra o ustosunkowanie się do tych wypowiedzi.

Podsekretarz stanu w MG Andrzej Dycha:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo! W znacznej części zgadzam się z tymi opiniami, które zostały sformułowane przez pana posła Sellina, że UE rozwija się obecnie w porównaniu z innymi regionami na świecie stosunkowo mało dynamicznie. Jest duże prawdopodobieństwo, że w tym roku UE będzie miała zerowy wzrost PKB. Na tym tle polski wzrost gospodarczy, mam nadzieję około 3-procentowy w tym roku, jest bardzo dobrym wynikiem.

Zgadzam się również z taką opinią, że ten porządek prawny czy otoczenie do robienia biznesu w UE, jest przeregulowane. Obecnie na forum Rady ds. Konkurencyjności toczy się bardzo interesująca dyskusja pomiędzy ministrami, którzy zajmują się dbaniem o konkurencyjność gospodarek krajów członkowskich w UE, na temat rozluźnienia tego kaftanu prawnego i poszukania sposobów, żeby zderegulować czy, żeby to otoczenie prawne było mniej dotkliwe dla prowadzenia działalności gospodarczej w UE.

Szanowni państwo! Jak doskonale państwo wiedzą, w ubiegłym tygodniu również za sprawą MG, w MG odbyło się Krajowe Forum Jednolitego Rynku. Jedną z takich konkluzji takiego spotkania była teza, że urzędnicy nie zbudują jednolitego rynku, z którą ja osobiście również się zgadzam. Dlatego konsultacje społeczne, głos ludzi biznesu jest szczególnie istotny w procesie tworzenia prawa w UE.

Odpowiadając na pytania pani minister Fotygi, gdzie znajdują się te obszary, w których zdaniem rządu polskiego kryje się największy potencjał wzrostu, myślę, że tym obszarem jest to, co nazywamy przestrzenią cyfrową, *e-economy* i *e-commerce*, handel elektroniczny w Internecie. Zgodnie z analizami, które były przeprowadzone i przez Komisję Europejską, i przez administrację polską, to są te obszary, gdzie ten potencjał jest najwyższy.

Obecnie zostały zaprezentowane konkretne propozycje legislacyjne, w ramach tak zwanego SMA 2 kilka tygodni temu, dotyczące tego, w jaki sposób można powiększyć bezpieczeństwo transakcji handlowych w sieci i w jaki sposób lepiej stworzyć takie ramy, które poprawiają środowisko dokonywania transakcji handlowych w Internecie.

W jaki sposób plany rządu wpisują się w realizację tej koncepcji pod względem polityki infrastrukturalnej? Obecnie, w ramach tej perspektywy finansowej, ale również w ramach dopiero projektowanej perspektywy finansowej na lata 2014-2020 zostaną zapewnione odpowiednie środki: czy pracujemy nad tym, żeby zostały zapewnione środki na rozbudowę infrastruktury telekomunikacyjnej i internetowej, tak aby stworzyć odpowiednią przestrzeń infrastrukturalną do rozwoju tej części gospodarki. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca Fotyga jeszcze raz.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Panie ministrze! Bardzo się cieszę z tego swojego pytania, przyznam, bo dostarczyło mi pan rzeczywiście mnóstwo amunicji do dalszych rozmów. Na forum UE zaprezentowane już zostały koncepcje reindustrializacji UE. Pamiętam dyskusje na forach samorządowych jeszcze wiele lat temu, kiedy to w oczywisty sposób w sezonowych regionach Polski próbowano nam wmawiać, że przemysł nie ma już żadnego znaczenia i właściwie należy stawiać na turystykę i usługi finansowe.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę plan reformy społecznej, w tym emerytalnej, który państwo zakładają, w Polsce, jeżeli weźmiemy pod uwagę przepływ siły roboczej, rzeczywiście swobodny przepływ siły roboczej na jednolitym rynku, który powoduje tak naprawdę odpływ z Polski przedsiębiorczych, wykształconych młodych ludzi, którzy faktycznie mogliby się tym *e-commerce* zajmować. Ci sześćdziesięciosiedmioletni może będą potrafili to robić, ale sądzę, że naprawdę w bardzo niewielkim procencie. Dlatego też poproszę o odpowiedź na piśmie, precyzyjnie, jakie obszary na podstawie tego dokumentu rząd wskazuje w swojej wieloletniej strategii jako obszary, w których będzie występował o wsparcie UE w przypadku rozwoju jednolitego rynku.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pan przewodniczący Gałażewski.

Poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Niewątpliwie jednolity rynek pracy jest częścią jednolitego rynku i to, że ludzie mogą pracować w dowolnym kraju UE, jest osiągnięciem raczej a nie problemem. Natomiast warto by się zastanowić, kto jest hamulcowym, żeby ten wspólny rynek pracy był rzeczywiście wspólny, bo w wielu wypadkach nie jest. Miałem okazję niedawno powiedzieć, że ochrona narodowych rynków pracy zdobywa sobie czasami niezłą popularność w krajach rozwiniętych, takich jak na przykład Holandia. I tutaj jest pewien problem, ale też duże centrale związkowe nie za bardzo są entuzjastyczne dla otwierania rynków pracy. To tylko taka refleksja. Zgłosiłem się, żeby zgłosić pewną refleksję, konstatację tego, że najbardziej sprawni odpływają z Polski na przykład do Wielkiej Brytanii, to tak jest, natomiast to, że wolny rynek pracy jest osiągnięciem UE jest drugą stroną tego samego medalu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Oddaję głos panu ministrowi.

Podsekretarz stanu w MG Andrzej Dycha:

Dziękuję, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo! Rzeczywiście tematyka reindustrializacji to jest temat, który jest tematem modnym czy popularnym obecnie na forach europejskich. Na ostatnim spotkaniu Rady ds. Konkurencyjności ministrowie również na ten temat rozmawiali. Myślę, że ta sytuacja kryzysowa, z którą mamy obecnie do czynienia, pokazuje, że te kraje, które utrzymały produkcję przemysłową na swoim obszarze, stosunkowo łagodnie przechodzą kryzys. Ta tematyka jest teraz na stole, zajmujemy się nią. Natomiast jeśli chodzi o konkretne propozycje, myślę, że to będzie możliwe dopiero w najbliższej przyszłości.

I jeszcze, pani przewodnicząca, oczywiście na piśmie przekażemy zgodnie z prośbą informację. Dziękuję.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Przepraszam, pani przewodnicząca. Wieloletnie ramy finansowe są tworzone i jeśli państwo będą omawiali ogólnie sprawę reindustrializacji a jako priorytet wskazywali *e-commerce*, to znowu pozostaniemy na następne perspektywy finansowe.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Zamknęliśmy dyskusję w tym punkcie. Proponuję konkluzję, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. komunikat dokument COM 259 i odnoszące się do niego stanowisko rządu. Komisja podzieliła zastrzeżenia rządu odnoszące się do tego dokumentu. Czy jest sprzeciw wobec takiej konkluzji? Nie widzę.

Przechodzimy do pkt II., dokument COM 271. Poproszę o zabranie głosu pana ministra Mieczysława Kasprzaka.

Sekretarz stanu w MG Mieczysław Kasprzak:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Szanowne prezydium, Wysoka Komisjo! W dniu 16 czerwca Komisja Europejska opublikowała Komunikat „Energia odnawialna: ważny uczestnik europejskiego rynku energii". Zamiarem tego Komunikatu jest wyjaśnienie, w jaki sposób energia odnawialna jest włączana do wewnętrznego rynku energii. Podkreśla on również, że rozwój odnawialnych źródeł energii przyczynia się do dywersyfikacji źródeł energii a dzięki temu zwiększa się bezpieczeństwo dostaw i wzrasta konkurencyjność europejska. Ponadto Komisja Europejska podkreśla, że energia odnawialna sprzyja tworzeniu nowych branż przemysłu i miejsc pracy, wzrostowi gospodarczemu i możliwościom eksportowym. W przesłaniu Komunikatu jest wezwanie do szybkiego i jednoznacznego określenia polityki długoterminowej w zakresie odnawialnych źródeł energii celem zagwarantowania długoterminowej stabilności dla inwestorów.

W związku z powyższym zaproponowane zostały następujące warianty możliwych działań: dekarbonizacja bez celów w zakresie energii odnawialnej, cele krajowe w zakresie energii odnawialnej na okres po 2020 roku przy skoordynowanym wsparciu, cele unijne w zakresie energii odnawialnej na okres po 2020 roku przy zharmonizowanym wsparciu. Komisja Europejska podkreśla, że intensywny wzrost udziału energii odnawialnych źródeł niemożliwy jest bez ulepszenia systemu wsparcia. Wysokie koszty administracyjne, kapitałowe, podnoszą koszty projektów w zakresie energii odnawialnej i zagrażają ich konkurencyjności. We wspomnianym Komunikacie odwołuje się do potrzeby zapewnienia spójności krajowych systemów wsparcia, dzięki którym można wyeliminować zakłócenia na rynku energii.

Komisja Europejska zamierza opublikować wskazówki dotyczące najlepszych praktyk i doświadczeń zdobytych w tych kwestiach. Należy jednak zauważyć, że systemy wsparcia mają funkcjonować jedynie do momentu osiągnięcia dojrzałego stopnia rozwoju przez technologie odnawialne a więc takiego momentu, kiedy energia ze źródła odnawialnego jest cenowo porównywalna, bo koszt jej uzyskania jest porównywalny czy równoważny z dotychczasowymi źródłami energii.

Ponadto Komisja Europejska zawarła następujące postulaty: zwiększenie współpracy i wymiany handlowej między państwami członkowskimi i trzecimi w zakresie energii odnawialnej przy użyciu mechanizmów wprowadzonych przez dyrektywę OZE. To jest transfer statystyczny, wspólne projekty, wspólne systemy wsparcia. Rozwój współpracy z państwami basenu Morza Śródziemnego. Dostosowanie infrastruktury energetycznej do przyjęcia i do produkcji energii w rozproszonych źródłach. Wzmocnienie pozycji konsumentów poprzez wykształcenie prosumenckiej polityki w zakresie wytwarzania i zużywania energii oraz inteligentnych liczników zużycia i produkcji energii. Wsparcie dla rozwoju strategicznych technologii, w szczególności technologii oceanicznych oraz magazynowania energii, bo to jest dzisiaj jeden z istotniejszych problemów przy rozwoju energii odnawialnej i zapewnienie zrównoważonego charakteru energii odnawialnej.

Stanowisko rządu do Komunikatu przyjęte przez Komitet do Spraw Europejskich w dniu 23 lipca przedstawia się następująco: Rząd z zadowoleniem przyjmuje Komunikat Komisji Europejskiej oraz wyraża przekonanie, że energetyka odnawialna może być ważnym składnikiem europejskiego rynku energii a jej rozwój może się przyczynić do poprawy konkurencyjności europejskiej gospodarki oraz tworzenia nowych branż przemysłu i miejsc pracy. Ponadto rozwój energii odnawialnej powinien przyczynić się do poprawy bezpieczeństwa energetycznego, dlatego potrzebne jest oparcie systemów energetycznych o własne zasoby, by uniknąć uzależnienia od importowanej energii lub surowców wykorzystywanych do jej wytwarzania. Dodatkowo należy mieć na uwadze niestabilny charakter niektórych źródeł i związaną z tym potrzebę zapewnienia mocy rezerwowych.

Działania w zakresie wytwarzania długookresowych ram politycznych dla OZE powinny być podejmowane w sposób ostrożny, przy uwzględnieniu traktatowego prawa do ustalania przez każde państwo członkowskie własnego *Energy Mix* oraz braku inge-

rencji w politykę fiskalną państw Wspólnoty. Istnieje potrzeba zrównoważonego rozwoju wykorzystania OZE, to znaczy dostosowania do zasobów tych źródeł w poszczególnych państwach członkowskich, zapewniającego akceptowalny poziom cen energii dla jej odbiorców oraz bezpieczeństwo energetyczne kraju przejawiające się w możliwości jak najmniejszej potrzeby importu energii.

Polska uznaje, że spośród zaproponowanej przez Komisję Europejską opcji wariant drugi, o którym mówiłem, cele krajowe w zakresie energii odnawialnej na okres po 2020 roku, przy skoordynowanym wsparciu, jest najbardziej właściwy dla dalszej analizy, jednak ze względu na różnorodność państw członkowskich w tym zakresie należy dopuścić możliwość odmiennej dynamiki wzrostu udziału OZE w niektórych z nich. Nakładanie celów przekraczających zasoby OZE poszczególnych krajów będzie powodować uzależnienie od importowanej energii lub surowców wykorzystywanych do jej wytwarzania, co w ocenie Polski zmniejsza efekt środowiskowy. Emisje związane z transportem na przykład biomasy nie przyczyniają się do powstawania nowych miejsc pracy w UE.

Istnieje potrzeba ulepszenia systemu wsparcia między innymi w zakresie redukcji kosztów kapitałowych i administracyjnych. Należy jednak podkreślić, że są one i powinny pozostać w gestii państw członkowskich. Polska z zainteresowaniem oczekuje na wskazówki dotyczące najlepszych praktyk w tym zakresie, jeżeli chodzi o odnawialne źródła energii.

W procesie osiągania konkurencyjności technologii OZE zdecydowany nacisk powinien być położony na obniżenie kosztów inwestycji a nie – na sztuczne podnoszenie cen energii konwencjonalnej przy użyciu podatków energetycznych lub modyfikacji systemu ETS. Polska nie poprze w toku dalszych prac nad strategią rozwoju OZE wariantu, w którym narzędziem miałaby być nowelizacja ETS wprowadzająca bezwarunkowe nowe cele redukcyjne po 2020 roku bez podobnych zobowiązań ze strony krajów trzecich.

I to by w zasadzie było tyle, jeżeli chodzi o stanowisko rządu polskiego. Odbyło się posiedzenie ministrów, którzy uzgodnili wspólne stanowisko europejskie w tym zakresie. To stanowisko zostanie przyjęte na posiedzeniu Rady w dniu 3 grudnia br. Tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Cezary Tomczyk.

Poseł Cezary Tomczyk (PO):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie ministrze! Komunikat jest elementem szerszego pakietu inicjatyw, które co jakiś czas rozpatrujemy. Komunikat rozpoczyna też dyskusję na temat przyszłych ram politycznych dla OZE po 2020 r. Zawiera w sobie, myślę, że trzy albo cztery takie najistotniejsze elementy, czyli przede wszystkim mówię o bezpieczeństwie energetycznym, mówię o wsparciu albo raczej o ujednoliceniu systemu wsparcia dla OZE i o zwiększeniu obrotu energią odnawialną przez kraje członkowskie.

Komisja Europejska opublikowała Komunikat, który prezentuje różne możliwe opcje i działania. Instrumenty finansowe, cele, w tym wsparcie ze strony wspólnotowej, ochrona konsumenta, infrastruktura itd. W Komunikacie zostały przedstawione informacje dotyczące strategii zapewniającej wzrost produkcji energii odnawialnej do 2020 r. I właśnie te możliwe scenariusze na okres późniejszy, co również nie jest bez znaczenia.

Komunikat sygnalizuje konieczność określania polityki długoterminowej w zakresie odnawialnych źródeł energii celem zagwarantowania stabilności dla inwestorów. Została podkreślona, i to pewnie bardzo dobrze, poważna rola OZE. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że energia odnawialna powinna być istotnym elementem wewnętrznego rynku energii. Za czynniki przyspieszające ten proces i będące zachętą do inwestycji uznano zniesienie dotacji na paliwa kopalne, dobrze funkcjonujący rynek emisji a także odpowiednie podatki energetyczne, do czego zaraz jeszcze wrócę, bo te technologie, czy te zapisy też budziły pewne zastrzeżenia rządu.

Komisja Europejska oczekuje ogólnego spadku kosztów inwestycyjnych w odnawialne źródła energii, co pozwoli z kolei osiągnąć ich konkurencyjność. Tu też jest trochę paradoksalnie, ale tak naprawdę jest to bardzo, bardzo istotna sprawa. Komisja Europejska

odwołuje się także do potrzeby zapewnienia spójności krajowych systemów wsparcia, o czym mówiłem na początku.

I co do stanowiska rządu, pozwolę sobie na cytat: „Rząd RP z zadowoleniem przyjmuje Komunikat Komisji, którego tematem jest włączenie energii odnawialnej do europejskiego rynku energii", ale pojawiają się też uwagi. Dokument przedstawia informacje dotyczące strategii zapewniającej wzrost produkcji, ale wszyscy chcemy, żeby ceny, czy w ogóle możliwości związane z odnawialnymi źródłami energii, spadały. To znaczy, żeby były konkurencyjne w stosunku do tradycyjnych źródeł energii. Obecnie, z uwagi na rosnący udział źródeł wykorzystujących energię wiatru i słońca, które charakteryzują się dużą niestabilnością w wytwarzaniu energii, OZE stanowi jedynie uzupełnienie bilansu energetycznego UE. Rząd RP uważa, że w procesie osiągania konkurencyjności zdecydowany nacisk powinien być kładziony na obniżenie kosztów a nie sztuczne podnoszenie cen energii konwencjonalnej. To też jest ważne, bo jakby trochę idzie na przekór tej dyskusji, która się w UE toczy.

Bardzo ważnym zastrzeżeniem rządu wydaje się to, że Polska nie poprze w toku dalszych prac nad strategią rozwoju OZE wariantów, których narzędziem miałaby być nowelizacja dyrektywy wprowadzająca bezwarunkowo nowe cele redukcyjne po 2020 roku, bo to rzeczywiście jest coś sztucznego i chyba wszyscy zgadzamy się, że kraje tak naprawdę bardzo się od siebie różnią i to, że niektóre, jak na przykład Dania, przez wiele lat miały pewną bazę i wprowadzały odnawialne źródła energii w sposób nieporównywalny do większości krajów w Europie, nie może rzutować na Polskę, która jest w trochę innej sytuacji.

Pan minister powiedział o tej wariantowości, więc nie będę już do tego wracał. Mam tylko pytanie do pana ministra, bo wiem, że w MG toczą się prace nad ustawą OZE. Ma być cały czas propozycja dyrektywy z 2009 roku i chciałbym dowiedzieć się czegoś więcej, jak wyglądają te prace w tej chwili. I konkludując, posłużę się opinią Biura Analiz Sejmowych, które stwierdziło, że Rada Ministrów w swoim obszernym i dobrze uzasadnionym stanowisku akceptuje ogólne cele wskazane w Komunikacie Komisji, identyfikując równocześnie te elementy propozycji, które nie są zgodne z krajowymi interesami gospodarczymi. I ostatnie zdanie, że mam wrażenie, że rzeczywiście bardzo ważne jest to, że rząd podkreśla konieczność indywidualnego podejścia do poszczególnych krajów i różnicy w tych bilansach energetycznych i w miksie energetycznym. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Pan przewodniczący Gałażewski jako pierwszy.

Poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Odnawialne źródła energii, według mnie, są niewątpliwie ciekawym i długotrwałym eksperymentem naukowo-technologicznym, który jest wspierany ze źródeł publicznych. Zresztą interesujące jest stanowisko rządu, który też mówi, że to jest fajna rzecz. W ostatnim zdaniu przypomina o *Energy Mix* jako suwerennej decyzji każdego kraju a w naszym przypadku *Energy Mix* to znaczy energetyka oparta na węglu, w przyszłości może zmodyfikowana poprzez źródła nuklearne.

Chciałbym troszeczkę zdjąć takie sloganowe oddziaływanie, czym są te odnawialne źródła energii, jeśli chodzi o bezpieczeństwo energetyczne. One miałyby wpływ na bezpieczeństwo energetyczne, jeżeli by powodowały, że można wyeliminować wszystkie konwencjonalne źródła energii i oprzeć swoją produkcję energii tylko na źródłach odnawialnych. Obawiam się, że nie ma takich zasobów naturalnych, które by pozwoliły na tego typu zmianę.

W związku z tym mam pytanie do pana ministra, czy w jakimkolwiek kraju europejskim odnawialne źródła energii produkują więcej niż 50 procent energii danego kraju? Bowiem dopóki się nie wyeliminuje takich paliw jak gaz, ropa, węgiel, paliwa nuklearne, to nie ma mowy o jakimś szczególnym znaczeniu bezpieczeństwa. I czy są takie zasoby naturalne, które by pozwalały na snucie tego typu planów?

I to właściwie byłoby wszystko. W sumie można powiedzieć, że im bardziej pan minister zbliżał się do końca swojej wypowiedzi, którą skonkludował, że rząd nie poprze, tym

bardziej oddalała się wizja wspólnej Europy produkującej energię ze źródeł odnawialnych. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Naimski.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo! Zacznę od krótkiego cytatu z tego Komunikatu. „Komplementarność polityk dotyczących klimatu i energii odnawialnej zapewnić może dobrze funkcjonujący rynek emisji wraz z odpowiednio opracowanymi podatkami energetycznymi i to da inwestorom silne wsparcie zachęty do inwestowania w technologie niskoemisyjne". Otóż, kontynuując to, panie ministrze, z trzema czwartymi pana wystąpienia i stanowiska rządu nie sposób się nie zgodzić. Ale jeżeli stanowisko rządu jest teraz, wracamy do tej poetyki, czy tej polityki, którą prowadzicie, otóż, jeżeli zaczyna się tutaj, pan poseł już to zacytował, że rząd RP z zadowoleniem przyjmuje Komunikat Komisji Europejskiej a dwa czy trzy akapity dalej: „Rząd RP z zadowoleniem odnotowuje założenia dotyczące kierunków".

Panie ministrze! To jest po prostu kontrowersja wewnętrzna w dokumencie i w stanowisku, która będzie czytana na nasza niekorzyść. I to jest punkt pierwszy. Punkt drugi jest taki, że odnotowaliśmy z zadowoleniem stanowisko rządu przedstawione przez ministra środowiska, który zawetował cele emisyjne do roku 2050. W tym Komunikacie zapowiada się twarde cele dotyczące udziału OZE w miksie energetycznym. Przecież to jest postulat, to jest plan, który powinniśmy negować od samego początku.

Wiem, że pan minister powiedział w drugiej części swojej wypowiedzi, że każdy ma prawo do swojego miksu energetycznego itd. Ale ja chciałem panu ministrowi powiedzieć, że ciężkiej walki, dużo krwi i potu, że tak powiem, wymagało wynegocjowanie, by Polska miała cel emisyjny 15 procent, a nie 20 procent. I naprawdę trzeba sobie zdawać z tego sprawę, że nacisk z każdym krokiem negocjacyjnym, z każdym nowym dokumentem, który będzie kontynuacją tego Komunikatu, będzie się wzmagał. Takie rzeczy trzeba próbować zrzucać z negocjacyjnego stołu na samym początku, bo wtedy jest najłatwiej. Po prostu mówić „nie". Prosto „nie". I zaczynać dokument: „Rząd polski nie zgadza się z tezami zawartymi w Komunikacie" – tymi, tymi i tymi. A w ostatnim akapicie można napisać: „A oprócz tego są pewne elementy, które są zbieżne z polską polityką". Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pani poseł Zalewska.

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Dziękuję bardzo, ja już w takim razie, państwo przewodniczący, Wysoka Komisjo, panowie ministrowie, będę tylko kontynuować wcześniejsze wypowiedzi. Bo też teoretycznie czytając dokument, czytając komunikat, powiedzielibyśmy, że godzimy się w większości. Natomiast w wypadku dokumentu unijnego jest jedno zdanie, które ten dokument dyskwalifikuje absolutnie i wszystkie dywagacje są po prostu tylko i wyłącznie powtarzaniem tego, co się chce osiągnąć.

Na stronie trzeciej czytamy: „Bez względu na to, jaki scenariusz zostanie wybrany, w 2050 roku największy odsetek dostaw energii będzie stanowiła energia ze źródeł odnawialnych". W związku z tym dyskusje o elastyczności, o indywidualizmie każdego kraju, o każdym miksie energetycznym tak naprawdę nie mają sensu. Bo rzeczywiście trudno się nie zgodzić, że musimy popracować nad sieciami przesyłowymi. Oczywiście, tylko proszę zauważyć, że w projekcie „Łącząc Europę", też dotyczącą sieci przesyłowych, jakoś kawałeczków polskich jest bardzo niewiele. Dzisiaj trwała debata na temat wyłączenia i zamknięcia budowy elektrociepłowni w Ostrołęce, więc właściwie odcinamy całą północno-wschodnią część a powinniśmy najpierw zabezpieczyć sieci przesyłowe u siebie w Polsce. Na dzisiaj potrzebujemy 2 tys. km sieci przesyłowych do wybudowania, nie wspomnę o tych do wyremontowania i ogromnych inwestycji a nie bijemy się o projekt „Łącząc Europę", żeby rzeczywiście chociaż część ciężaru przenieść do wspólnego finansowania.

Jednocześnie sami nie jesteśmy elastyczni w swoim miksie energetycznym. Jak się uparliśmy na to, że do 2020 roku relacje w energii odnawialnej, *nota bene* jesteśmy bardziej papiescy, niż wymaga tego od nas UE, bo założyliśmy do 2020 roku 19,9 procent energii odnawialnej w miksie energetycznym a nie 15 procent. Nie widzę powodu, żeby wychodzić przed szereg. Trzeba się najpierw zbilansować. I w 90 procentach wskazujemy na energię wiatrową, która nie jest bajką polską, żeby było jasne. I gdzie tu się ma taki indywidualizm? Gdzie miejsce na fotowoltaikę, solary, biogazownie, gdzie na geotermię, gdzie na przyszły gaz łupkowy? Jeżeli będziemy mieć tego nadmiar, będziemy mogli sprzedawać, ale jeśli nie będziemy w sieciach transgranicznych, to nam się to po prostu nie uda. Będziemy skazani tylko i wyłącznie na ścianie zachodniej, bo w tym kierunku to idzie, na odbiór tejże energii. Wypadałoby więc analizować co roku zapisy czy może w tej chwili zrobić taką inwentaryzację tego, co dla nas jest ważne i co możemy osiągnąć.

Kolejne, słuszne jest założenie, ale na razie raczej surrealistyczne, że oto rzeczywiście na rynku wewnętrznym ceny z energii odnawialnej będą konkurencyjne. Dobrze wiemy, że tak nie jest i długo nie będzie, bo nie jest to bezpieczna energia, bo jest uzależniona od natury. Nie będziemy mogli powiedzieć, że jak przestaje wiać, to musimy świeczki zapalać czy, jak nie będzie właściwych promieni słonecznych to szkoła nie będzie funkcjonować.

Jednocześnie sami nie dbamy o uregulowania prawne w Polsce, które by zabezpieczyły interesy wszystkich, to znaczy i odbiorców, i państwa polskiego, jak to dzisiaj górnolotnie pan minister skarbu państwa mówił, że bezpieczeństwo energetyczne jest racją stanu RP. Nie myślimy nawet o tym, co nakazuje nam UE. Przecież, panie ministrze, ustawa o OZE ma wejść 1 stycznia 2013 roku a jeszcze jej nie ma w parlamencie, a siedzą przy niej tylko i wyłącznie lobbyści i ciągle coś zmieniają i ciągle trzeba od początku do końca ją analizować w rządzie.

Wskazywany jest tutaj również unijny rynek paliw alternatywnych jako ten, który jest ułomny, niedoszacowany, niezabezpieczony prawnie. Przypominam, że te alternatywne źródła energii to geotermia, którą Polska stoi. Kończąc, bo jestem do tego zobligowana, chciałabym powiedzieć, że powinniśmy rzeczywiście, tak jak poseł Naimski mówi, zacząć innym zdaniem i wskazywać raczej negatywy. Bo, tak jak mówię, to zdanie dyskwalifikuje ten dokument. I zresztą wypowiedzi pani komisarz Connie, jak ją frywolnie nazywamy w kuluarach, pokazują, że myśl jest zupełnie inna, absolutnie nieprzystająca do całości dokumentu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, pani poseł. Pani poseł Olechowska.

Poseł Alicja Olechowska (PO):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Szanowni państwo! Chciałam zwrócić uwagę na hydroenergię, której w Polsce mamy zdecydowany niedobór i w Europie również. Jest to energia jak najbardziej bliska naturze. Energia, która jest najbardziej ekologiczna i właściwie niewiele trzeba zrobić, żeby ją posiadać. Oczywiście, ten dokument i stanowisko rządu wspomina o takich możliwościach, o zastosowaniu hydroenergii, ale właściwie jednym słowem. Zastanawiam się, dlaczego generalnie UE, rozpatrując różnego rodzaju udziały energii ekologicznej w procentowym udziale, właściwie nie wskazuje na olbrzymią możliwość uzyskania dużych czystych zasobów energii wodnej. W niektórych miastach, które są w Europie nad rzekami czy w otoczeniu zbiorników, niewielkim wydatkiem można by stworzyć takie spiętrzenia, które spowodowałyby, że wielotysięczne miasta miałyby energię wyłącznie czystą, niezależna od czegokolwiek, wytwarzaną każdego dnia bez potrzeby kumulacji tej energii i byłoby to jednocześnie uregulowaniem wód, transportu i ekologii. Panie ministrze, dlaczego w tym dokumencie nikt nie zwrócił uwagi, poza tym jednym słowem, które tu znalazłam, na ten wątek bardzo istotny i bardzo ekonomiczny. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze! Pan minister poseł Naimski i pani poseł Zalewska wyrazili w zasadzie większość moich wątpliwości. Szczególnie istotne jest to, co powiedział pan poseł Naimski na temat polskich negocjacji, naszego weta, celu emisyjnego. Moim problemem jest to, że kiedy słuchałam pana wystąpienia, to trudno się było nie zgodzić z tym, ale jeżeli się to porówna z zapisami dokumentu, to mamy poważny problem. Już w samym cytacie przytoczonym przez posła Naimskiego mogliśmy usłyszeć zaprzeczenie tego, co pan mówił, że się nie zgadzamy na fiskalizację, bo tam akurat było wyraźne wskazanie na ten temat.

Wspominał pan o tym, że jesteśmy przeciwni takim źródłom OZE, które wymagają alternatywnych do nich źródeł. I, jeżeli uwzględnimy postulaty dotyczące energii wiatrowej, to jest absolutne zaprzeczenie, bo przecież to właśnie energia wiatrowa, generatory wiatrowe, które są bardzo promowane na terenie Polski, w jaki sposób, to pewnie pani poseł Zalewska długo by mogła opowiadać. One właśnie wymagają alternatywnych źródeł i najczęściej jest to gaz. Rozumiem więc, że wtedy umowa pana ministra premiera Pawlaka zawarta na zasadach *Take or Pay* zbilansuje się, bo po prostu ten gaz musi być jako alternatywne zabezpieczenie.

Mam pytanie, co oznacza odejście od dotowania kopalin, precyzyjnie w doniesieniu do naszych planów i jakie są perspektywy gazu łupkowego, krótko mówiąc. To znaczy, jak w to się wpisuje nasz wielki program, który, jak rozumiem, ponad podziałami chcielibyśmy rozwijać.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Wyczerpaliśmy listę mówców. Pana ministra poproszę o udzielenie odpowiedzi i komentarze.

Sekretarz stanu w MG Mieczysław Kasprzak:

Dziękuję bardzo. Pytań było bardzo wiele. Może zacznę od tego, że odpowiem panu posłowi. Ustawa o odnawialnych źródłach energii, która w zasadzie nie jest innowacyjną ustawą, jak tutaj dało się posłyszeć w dyskusji, że my nie mamy ustawy o OZE. Dzisiaj wsparcie odnawialnych źródeł energii istnieje. Te odnawialne źródła energii powstają. Jest to uregulowane w prawie energetycznym, natomiast patrząc na postęp, jaki w tym zakresie następuje, jest potrzeba oddzielnego uregulowania, szerszego spojrzenia na to. Przygotowana jest więc ustawa o odnawialnych źródłach energii, która w dużej mierze nie ma nic wspólnego z dyrektywą europejską. Większość spraw z dyrektywy europejskiej dotyczących OZE już została zaimplementowana do polskiego prawa. Tam tylko są małe fragmenty. Jest tu więc rozróżnienie – nasze polskie interesy i polskie potrzeby i implementacja prawa europejskiego. To, jeżeli chodzi o ustawę o OZE. Dzisiaj tak zwana ustawa ozowa, cały zresztą trójpak energetyczny, stawały na rządowej Komisji do Spraw Europejskich i w niedługim czasie trafi na posiedzenie komitetu stałego i rządu.

Natomiast co do odnawialnych źródeł energii, odnoszę takie wrażenie, że największym przekleństwem i największym złem, jakie w tej chwili się robi, to jest OZE. Natomiast cały świat zmierza w tym kierunku, żeby tutaj uzyskać jak największy postęp, szanowni państwo. Bo to jest możliwość niezależności energetycznej, to jest możliwość szanowania środowiska, to jest możliwość wykorzystywania zasobów naturalnych. I jeżeli tutaj będziemy tak emocjonalnie podchodzić, to rzeczywiście będziemy w ogonie Europy, w ogonie świata. Dalej, OZE to również możliwość rozwoju nowoczesnych technologii, ogromny postęp i miejsca pracy. I tutaj należy nad tym się zastanowić.

W Komunikacie jest mowa o wsparciu. Komunikat wyraża większość interesów, które my reprezentujemy w naszym kraju i przyjmujemy z zadowoleniem, naprawdę. Zróżnicowanie wsparcia, potrzeba wsparcia, niezależność energetyczna, poszanowanie źródeł itd. Natomiast nie godzimy się z tym, żeby nam ktoś narzucał, że mamy mieć 50 czy 80 procent z OZE. Z tym się nie godzimy. Ale nie godzimy się również na to, żeby zaprzestać tutaj te działania i nie wspierać odnawialnych źródeł energii. I w tym kierunku idzie polityka naszego rządu.

I teraz tak, co do poszczególnych źródeł energii odnawialnej, oczywiście mix energetyczny jest potrzebny, 15,5 procent mamy mieć do 2020 roku i nie wyrywamy się

do przodu i nie mówimy, że chcemy mieć więcej, ale też musimy inwestować w to, musimy racjonalnie wspierać. Musimy rozgraniczyć dwie rzeczy, bo tu interes musi być pogodzony, producentów energii odnawialnej i odbiorców, czyli konsumentów, odbiorców indywidualnych i całego przemysłu. Oczywiście wsparcie musi być, bo bez wsparcia, jak państwo zauważają, w całej Europie, w świecie i u nas w Polsce ten rozwój nie nastąpi. A jeżeli nastąpi – to minimalnie. Te tanie powszechne źródła mogą się gdzieś tam rozwijać, które nie wymagają dużych nakładów. Ale trzeba tak konstruować prawo, żeby to wsparcie było malejące, czyli żeby konsument na końcu z biegiem lat płacił jak najmniej za tę energię, żeby dochodzić do tego, żeby energia ze źródła odnawialnego była na poziomie produkcji konwencjonalnej. I tak jest skonstruowana ustawa i ustawa to zakłada. Dyskusja więc cały czas się toczy, jak państwo wiedzą, co najmniej od roku, jak powinno wyglądać wsparcie, dlaczego ono jest malejące. A jest malejące dlatego, aby wymuszać na producentach energii obniżanie kosztów i, aby po kilku latach uzyskać zwrot poniesionych nakładów, to produkuje się energię na poziomie energii konwencjonalnej. Co jeszcze w tym zakresie? Tutaj miałbym takie spojrzenie, jeżeli chodzi o produkcję energii odnawialnej.

Oczywiście, te najnowsze źródła energii, stawiamy w tej chwili na fotowoltaikę. Tam będzie bardzo duże wsparcie, tylko, proszę państwa, z fotowoltaiki nie będziemy mieć 15 ani 20 procent energii, bo to jest fizycznie niemożliwe. Wsparcie tutaj jest potrzebne bardzo duże i ogromne. Oczywiście to będzie mały fragment i nie będzie miało większego wpływu na cenę energii, bo to będzie mały fragmencik. Ale to wyzwala, już dzisiaj widać w Polsce, produkcję wielu urządzeń, wiele fabryk u nas w Polsce powstaje. Jest bardzo duże zainteresowanie. Codziennie odbywam kilka różnych spotkań, nie z lobbystami, nie tylko z producentami energii, którzy chcą inwestować w to.

Dalej, kolejna rzecz, która tu jest ważna i myślę, że wpisuje się w tę politykę, o której państwo tu mówią – rozproszona produkcja energii, czyli jak najbliżej odbiorcy, zainteresowanie odbiorcy energii produkowaniem i oszczędzaniem przy okazji, bo on wtedy będzie oszczędzał tę energię, jak będzie widział. To, co w Komunikacie się mówi – inteligentne opomiarowanie zużycia i produkcji energii. To jest też ważne, żeby odbiorca widział, ile zużywa, ile wyprodukował. Te elementy są bardzo ważne. Idą w kierunku stwarzania nowocześnie energetycznego państwa, bo nie możemy tylko mówić, że 95 procent mamy z węgla, to starajmy się jak najdłużej utrzymywać. Oczywiście, w swoim komunikacie mówimy, żeby uszanować to, co jest w danym państwie, bo jak 90 procent, to my cudu za dwa czy pięć lat nie zrobimy i nie przestawimy swoich generatorów na inną energię. Ale to musimy stopniowo, racjonalnie, patrząc na koszty, patrząc na to, ile odbiorca zapłaci, robić, bo to pod wieloma względami nam się opłaci. I nie jest tak, że zablokujmy wiatraki, bo one są niepotrzebne. Nie, jest miejsce i na wiatraki, i na solary, i na inne rzeczy.

Oczywiście, trzeba uszanować te protesty, problemy związane ze społecznościami lokalnymi. Jak najbardziej to jest do zrealizowania, bo też nie będzie tak, było tutaj powiedziane, ktoś z państwa posłów mówił, że my nie możemy tylko mieć energii z wiatraków, możemy mieć z fotowoltaiki. Z fotowoltaiki też nie możemy mieć, bo też tylko w dzień, trzeba w nocy zużywać energię, może więcej niż w dzień. Natomiast problem jest w tej chwili jeden, który stoi przed całą społecznością. Moglibyśmy mieć bardzo dużo energii ze źródeł odnawialnych i z tego słońca, moglibyśmy zabezpieczyć maksymalną ilość, tylko gromadzenie i kumulowanie tej energii. I w tej chwili świat pracuje, Europa pracuje. U nas też już są prowadzone badania w wielu instytutach nad akumulowaniem, gromadzeniem energii. Naprawdę będzie ogromny postęp, jeżeli komuś się uda gromadzić wyprodukowaną energię, zgromadzić na tyle, aby ona mogła przez kilkanaście godzin być dostępna dla ludzi.

Czy są kraje, gdzie jest 50 procent? Są. W Danii z wiatraków jest około 50 procent z tego, co pamiętam. Ale taki sobie plan założyli. My takich planów nie mamy. Oczywiście, to jest rozpisane w naszych założeniach, w naszym bilansie energetycznym, bo to musi być wszystko zbilansowane, żeby ta rezerwa też była na te źródła, które są niestabilne. Ale one są i też trzeba je w jakiś sposób wspierać.

Duża rola tutaj i duże pole do działania widzimy tutaj i duże oszczędności, jeżeli chodzi o prosumencką, rozproszoną generację prądu, bo to jest naprawdę duża możliwość. I w tej chwili, proszę państwa, tego nie wyhamujemy, bo jest duże zainteresowanie. Małe wiatraczki, kilka kilowatów, na każdym dachu solary, ogniwa fotowoltaiczne już drugiej czy trzeciej generacji. To się rozwija. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Są jeszcze dodatkowe zgłoszenia. Mam bardzo dużą prośbę o dyscyplinę. Mamy salę do 15.00, jest jeszcze jeden punkt, który chciałabym, żebyśmy omówili. Pani przewodnicząca Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze! Nie odpowiedział pan na moje pytanie, więc poproszę na piśmie, bo nie chciałbym już w tej chwili tracić czasu. Odnoszę wrażenie, że jedyną osobą, która rzeczywiście z dużymi emocjami do tego podchodziła, to był pan. My nie jesteśmy przeciwnikami odnawialnych źródeł energii, ale jednak chcemy się dokładnie dowiedzieć, jak państwo widzą to *Energy Mix*. Mamy poważne zastrzeżenia do dokumentu. To, o czym mówił pan poseł Naimski, pozostaje i to kierujemy do pana, ku pamięci.

Chciałabym przypomnieć też jedną rzecz. Jak mówimy o potrzebie i otwarciu się na energię odnawialną, to przypominam, że tak naprawdę i energia wiatrowa, i alternatywne źródła w stosunku do energii wiatrowej, to niekoniecznie jest wzbogacanie naszej własnej gospodarki a w dobie dużej konkurencji na tym rynku musimy również o tym myśleć. Przypominam też jeden z priorytetów, który jest zawarty w ubiegłorocznym raporcie niemieckiej Rady Gospodarki. To jest oficjalna instytucja powoływana przez Bundestag i funkcjonująca jako poważne ciało doradcze pani kanclerz Angeli Merkel, mówiące o tym, w jaki sposób będzie się promować niemieckie technologie, jeśli chodzi o biogazownie i w ogóle o odnawialne źródła energii i jaki to jest również sposób na utrzymanie niemieckiego wzrostu. Powinniśmy więc również zadać pytanie, w jaki sposób rzeczywiście te polskie technologie, rozproszone faktycznie źródła energii, chcemy wspierać, i jakie będzie dla nich miejsce, w jaki sposób na wsparcie tego będą rozpisywane projekty unijne. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Poseł Naimski.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Skorzystam z okazji i opowiem państwu historię, będzie bardzo krótko, którą widziałem, będąc delegatem Sejmu w Maroku na posiedzeniu grupy energetycznej zgromadzenia parlamentarnego śródziemnomorskiego. Otóż, okazuje się, że w Maroku, w Tangerze, Niemcy budują wielką elektrownię słoneczną, której Maroko nie potrzebuje. Marokańczykom wytłumaczono, że to jest świetnie, bo mają współpracę z UE. Prądu z tej elektrowni Maroko nie potrzebuje, bo produkcję większości swojego prądu ma opartą na swoim węglu. Ten prąd będzie przesyłany do Europy i w tej chwili zastanawiają się ci, którzy inwestują w tę elektrownię, w jaki sposób administracyjnie zmusić rynek europejski do przyjęcia tego droższego prądu elektrycznego. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Zakończyliśmy dyskusję. Proponuję przyjęcie konkluzji: Komisja rozpatrzyła w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikat dokument COM 271 i odnoszące się do niego stanowisko rządu. Komisja podzieliła zastrzeżenia rządu odnoszące się do tego dokumentu. Czy jest sprzeciw wobec takiej konkluzji? Nie widzę. Zamykam pkt II.

Przechodzimy do pkt III., dokument COM 341. Poproszę pana ministra Andrzeja Dychę o krótkie, zwięzłe wprowadzenie.

Podsekretarz stanu w MG Andrzej Dycha:

Dziękuję, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo! Celem opublikowanego 26 czerwca Komunikatu Komisji do PE i Rady pt. „Europejska strategia w dziedzinie kluczowych

technologii wspomagających – droga do wzrostu i miejsc pracy” jest zaprezentowanie jednolitej strategii w dziedzinie kluczowych technologii wspomagających, tak zwanych KETs. To jest technologie przemysłowe, nanotechnologie, zaawansowane materiały, zaawansowane systemy wytwarzania, mikro- i nanoelektronika, fotonika, tak aby umożliwić maksymalne wykorzystanie potencjału UE na konkurencyjnych rynkach oraz ustosunkowanie się do rekomendacji grupy ekspertów wysokiego szczebla ds. kluczowych technologii wspomagających.

Komunikat wskazuje na przekrojowy charakter i systemowe znaczenie KETs dla różnych gałęzi przemysłu europejskiego zarówno w kontekście modernizacji istniejącej bazy przemysłowej, jak i rozwoju nowych obszarów. Spotkania eksperckie w ramach grupy roboczej ds. KETs organizowane przez Komisję Europejską w pierwszej połowie tego roku wskazują na wiodącą rolę UE w zakresie technologii KETs.

Rząd RP dostrzega problem niezadowalających wyników w zakresie przechodzenia od wiedzy do produktu i usług oraz komercjalizacji wyników badań w zakresie KETs. Europejskie programy wspierające KETs zdaniem rządu powinny zapewnić realizację interesu wszystkich państw członkowskich, wsparcie ukierunkowane głównie na duże organizacje badawcze o ugruntowanej pozycji rynkowej, z których większość, niestety, znajduje się w państwach piętnastki, spowoduje zwiększenie zróżnicowania w poziomie rozwoju technologicznego na obszarze UE. Dlatego w projektowaniu polityki w obszarze KETs potrzebne jest uwzględnienie specyfiki rozwijającej się infrastruktury badawczej nowych państw członkowskich.

Zdaniem rządu strategia KETs nie może być kolejną odrębną inicjatywą UE na rzecz wspierania technologii, ale ze względu na swój horyzontalny charakter powinna uwzględniać obecne działania podejmowane na szczeblu zarówno unijnym, krajowym, jak i regionalnym. W związku z powyższym Polska przewiduje wdrażanie założeń strategii KETs w Polsce w oparciu o wyniki projektu *Foresight* technologiczny przemysłu InSight2030, czyli takiego badania, które zostało zlecone przez MG, a wykonane przez polskie instytuty badawcze, przy uwzględnieniu uwarunkowań polskiej gospodarki.

Europa ma duży potencjał w zakresie rozwoju KETs, jednak państwa członkowskie znajdują się na różnych etapach rozwoju technologicznego, tj. jedne państwa prowadzą dopiero prace badawcze, inne demonstracje produktów a nawet konkurencyjną produkcję. Przy zapewnieniu synergii inicjatyw instrumentów wsparcia należy wziąć pod uwagę różne etapy rozwoju KETs w państwach członkowskich, ponieważ stosując zasadę harmonizacji w państwach członkowskich, bez spójnych działań na każdym szczeblu polityki rozwojowej KETs ta strategia będzie zbyt rozwarstwiona i nie spełni swoich oczekiwań.

Polska popiera koncepcję zrównoważonego i skutecznego przyznawania środków unijnych na wszystkich etapach badań w zakresie KETs. Dostosowanie programu Horyzont 2020, polityki spójności UE oraz polityki europejskiego banku inwestycyjnego powinno przyczynić się do realizacji strategii dotyczącej kluczowych technologii wspomagających. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Posłem sprawozdawcą jest pan poseł Adam Kępiński. Bardzo proszę.

Poseł Adam Kępiński (RP):

Panie ministrze, Wysoka Komisjo! Mam przyjemność powiedzieć parę słów. Rzeczywiście, pan minister wprowadził nas tutaj w temat. Myślę, że nie budzi on ogólnie wątpliwości. Jest potrzebna taka strategia, szczególnie w obecnej dobie kryzysu, kiedy to mamy właściwie projekt, który zapewnia od samego pomysłu czyli od wynalezienia produktu, przez promocję i wdrożenie, do przemysłu.

Moje zastrzeżenie jedynie budzi to, że jest to dość długa strategia i tak naprawdę w tak istotnym projekcie ten budżet jest nie za wysoki, bo jest to 6 mld 600 mln. Wydaje mi się więc, że tak istotny projekt mógłby być wyżej budżetowany. Istotna tu też jest sprawa tego, o czym powiedział pan minister, że państwa UE są na różnym poziomie rozwoju i chodzi o to, żeby w różnych krajach te środki były dość sprawiedliwie rozdzielane. Stąd też zauważyłem tę wątpliwość, że istotne jest, aby do rekomendacji wysłać

wysokiego szczebla grupę ekspertów, która mogłaby te projekty w ramach wspólnego rynku wybierać.

Cały projekt oczywiście jest pozytywny w sensie ekonomicznym, ale także i społecznym. Wiadomo, że innowacyjność, szczególnie w bardzo newralgicznych dziedzinach gospodarki po pierwsze buduje konkurencyjność gospodarki UE w świecie, ale także wpływa pozytywnie na rynek pracy wewnątrz UE. Właściwie to wszystko, co miałem do powiedzenia. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Rozumiem, że wyczerpaliśmy temat, chyba że pan minister jeszcze chciałby coś dodać? Bardzo dziękuję, panie ministrze. W związku z tym stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikat dokument COM 341 i odnoszące się do niego stanowisko rządu i postanowiła nie zgłaszać uwag.

Przechodzimy do pkt IV. Posiedzenia Komisji odbędą się 7 listopada o godzinie 11.30 i 8 listopada o godzinie 9.00 i 12.00. Oba posiedzenia w sali 22 /G/. Czy ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję.